

Sygn. akt II Ka 200/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2023r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karol Troć
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agata Polkowska

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2023 r.

sprawy **M. M.**

obwinionego z art. 281 § 1 pkt 3 kp

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 7 lutego 2023 r. sygn. akt II W 1532/22

- I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia obwinionego od zarzucanego mu czynu;
- II. zasądza od oskarżyciela posiłkowego K. P. na rzecz obwinionego M. M. 840 złotych zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym;
- III. zasądza od oskarżyciela posiłkowego K. P. na rzecz Skarbu Państwa 50 złotych wydatków postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 200/23

UZASADNIENIE

M. M. został obwiniony o to, że w dniu 25 listopada 2021 r. w S., działając w imieniu pracodawcy – (...) w S., wypowiedział stosunek pracy K. P., pracownikowi, którego stosunek pracy podlegał szczególnej ochronie, bez uzyskania wymaganej zgody związku zawodowego i przed upływem terminu do wypowiedzenia się przez związek zawodowy, czym rażąco naruszył przepisy prawa pracy, to jest o czyn z art. 281 § 1 pkt 3 kodeksu pracy.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2023 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach uznał obwinionego za winnego zarzucanego mu wykroczenia i wymierzył mu karę grzywny w kwocie 1000 zł oraz obciążył go kosztami postępowania w sprawie.

Powyższy wyrok zaskarżył na korzyść obwinionego jego obrońca, zarzucając mu:

- 1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 5 kpk w zw. z art. 41 § 1 kpw w zw. z art. 39 § 2 kpw poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy obwinionego o przesłuchanie w charakterze świadków osób zgłoszonych w toku postępowania na okoliczności dotyczące poważnego naruszania przez K. P. obowiązków

pracowniczych (opisanych szczegółowo w przyczynie wypowiedzenia umowy o pracę), w sytuacji gdy naganna postawa pracownika (godząca w studentów, przełożonych, innych pracowników oraz dobro pracodawcy) usprawiedliwiała rozwiązanie z nim stosunku pracy pomimo braku zgody związku zawodowego, przy uwzględnieniu obiektywnej potrzeby rozwiązania stosunku pracy tak, by okres wypowiedzenia dobiegi końca z dniem 28 lutego 2022 r. wobec oburzenia środowiska akademickiego postawą pracownika prezentowaną na wielu polach jego aktywności w (...) (oczekiwanie na z góry spodziewaną odmowę zgody ze strony związku zawodowego aż do 3 grudnia 2021 r. skutkowałoby rozwiązaniem stosunku pracy dopiero z końcem kolejnego semestru, tj. 30 września 2022 r.);

2) naruszenie art. 7 kpk w zw. z art. 9 kpw poprzez dowolną, nie zaś swobodną oceną materiału dowodowego wyrażającą się w braku nadania należytej wagi nagannej postawie K. P. opisanej szczegółowo w przyczynie wypowiedzenia umowy i potwierdzonej szeregiem dowodów, co skutkowało poczynieniem wadliwych ustaleń taktycznych usprawiedliwiających natychmiastową reakcję pracodawcę i niezwłoczne rozwiązanie z K. P. stosunku pracy, pomimo braku wymaganej zgody związku zawodowego (w świetle zasad doświadczenia życiowego można było przyjąć, że takowa zgoda nic zostanie wyrażona ani przed, ani po upływie 14-dni roboczych od dnia dostarczenia przez pracodawcę wniosku o wyrażenie tej zgody); wskutek powyższego naruszenia Sąd bezzasadnie przyjął, że doszło do wyczerpania znamienia „rażącego” naruszenia przepisów o rozwiązaniu stosunku pracy, a w konsekwencji bezpodstawnego przypisania rektorowi (...) znamion czynu stypizowanej w art. 281 § 1 pkt 3 KP.

Podnosząc powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie obwinionego M. M. od zarzucanego mu czynu oraz zasądzenie od oskarżyciela posiłkowego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym zwrotu kosztów obrony według norm przepisanych.

Na wypadek stwierdzenia braku uzasadnionych podstaw do zmiany orzeczenia, wnosił alternatywnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Za zasadny należało uznać zarzut, dotyczący obrazu przepisów postępowania w zakresie oceny zebranych dowodów w kwestii oceny, czy ustalone okoliczności sprawy uzasadniały uznanie, że doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa pracy. Nie można było zgodzić się ze skarżącym, że działanie obwinionego należało uznać za zgodne z prawem, o czym dodatkowo miałyby świadczyć rozstrzygnięcia Sądu Pracy – ten wszakże niewątpliwie stwierdził, że obwiniony przepisy prawa pracy naruszył (k. 134, k. 174v), nie kwestionował tego nawet obwiniony, który podnosił jedynie, że zrobił to dla ochrony dobra uczelni, wybierając mniejsze, ale jednak zło. Słusznie jednak zakwestionowano w apelacji ocenę i ustalenie, że naruszenie to miało charakter rażący. Ze względu na blankietowy charakter art. 281 kp należy stwierdzić, że nie każde naruszenie przepisów prawa pracy regulujących zasady rozwiązywania stosunków pracy jest nim penalizowane. „O rażącym naruszeniu przepisów prawa pracy można mówić, gdy bezprawność rozwiązania stosunku pracy w konkretnym wypadku jest oczywista dla każdego i przez to budzi szczególną społeczną dezaprobatę. Pojęcie naruszenia przepisów prawa pracy „w sposób rażący” odwołuje się do dwojakiego rodzaju kryteriów. Pierwsze to kryteria przedmiotowe, dotyczące bezpośrednio lub pośrednio samego czynu zabronionego. Chodzi tutaj w szczególności o charakter (materialny lub formalny) nakazu lub zakazu wynikającego z naruszonego przez obwinionego przepisu prawa pracy oraz rangę interesów indywidualnych lub zbiorowych, które są za ich pomocą chronione. Drugie kryteria – podmiotowe – charakteryzują stosunek psychiczny sprawcy do czynu (naruszenia przepisów prawa pracy). Od strony wolicjonalno-intelektualnej może więc tutaj chodzić o realnie istniejącą świadomość sprawcy wykroczenia co do możliwości nastąpienia skutku zabronionego przez prawo (umyślność, lekkomyślność – tzw. świadoma nieumyślność) albo o sytuację, w której sprawca takiej świadomości nie miał, chociaż mógł i powinien był mieć (niedbalstwo – tzw. nieświadoma nieumyślność). Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że przez rażące naruszenie prawa pracy, o jakim mowa w art. 281 § 1 pkt 3 k.p., należy rozumieć jedynie sytuację, w której bezprawność rozwiązania stosunku pracy jest jaskrawa, oczywista

dla każdego, a przez to budząca oburzenie społeczne. Nie każde zatem naruszenie przez pracodawcę lub działającego w jego imieniu przepisów art. 32 u.z.z., gwarantujących ochronę stosunku pracy działaczy związków zawodowych, stanowi rażące naruszenie prawa pracy w rozumieniu art. 281 § 1 pkt 3 k.p. W szczególności nie zawsze stanowi takie naruszenie rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, gdy zaistniały ku temu określone w Kodeksie pracy przyczyny, a nie dochowano jedynie wymaganej procedury rozwiązania” – tak D. Książek [w:] Kodeks pracy. Komentarz. Tom II. Art. 94-304(5), wyd. VI, red. K. W. Baran, Warszawa 2022, art. 281. Dlatego też dla ustalenia, czy naruszenie przepisów prawa pracy przy rozwiązaniu z pokrzywdzonym umowy o pracę (które miało charakter ustalony i niewątpliwy, w świetle wyjaśnień obwinionego również w pełni świadomy i umyślny, skoro wynikający z konsultacji z prawnikami i chłodnych szacunków zysków i strat) można było uznać za rażące, należało ocenić zebrane w sprawie dowody pod kątem tego, czy owa przemyślana decyzja była w jakimś (a jeśli tak – w jakim) stopniu uzasadniona okolicznościami, czy też nie miała żadnego głębszego, społecznego uzasadnienia, a wynikała być może z osobistej, subiektywnej niechęci, złośliwości itp.

W tej kwestii niewątpliwym w świetle zebranych dowodów było, że pokrzywdzony, który w swych zeznaniach w żaden sposób nie zakwestionował wyjaśnień obwinionego w zakresie zastrzeżeń co do jego sposobu postępowania jako pracownika uczelni (poza spotkaniem związanym z wyborem społecznego inspektora pracy), zachowywał się w sposób godzący w dobro uczelni (w szczególności, co podkreślił w obu instancjach Sąd Pracy, wypowiadając się skrajnie negatywnie na temat zasadności utworzenia i istnienia na niej kierunku prawa). Przywołany Sąd Pracy (z którego rozważaniami Sąd w sprawie niniejszej w pełni się identyfikuje i do których się odwołuje bez ich zbędnego powtarzania) wskazał (k. 171-172), dlaczego uchybienia K. P. jako pracownika, polegające na wielokrotnym, umyślnym i rażącym naruszeniu obowiązków pracowniczych czyniły poprzez brzmienie art. 8 kp bezpodstawnymi jego podstawowe roszczenie - o przywrócenie do pracy, a przez to pośrednio, dlaczego działanie obwinionego, mające na celu ochronę uczelni i studentów, może znajdować usprawiedliwienie. Sam pokrzywdzony przyznał (k. 152), że pośpiech obwinionego wynikał z tego, że przeciągnięcie w czasie wypowiedzenia skutkowało by trwaniem umowy o pracę przez cały kolejny semestr. Jeśli więc pokrzywdzony miałby nadal, przez kolejny semestr – a nawet dłużej, przez czas trwania ochrony „związkowej”, choć jego naganne zachowania nie miały nic wspólnego z działalnością związkową – podważać renomę uczelni (w której przecież sam się zatrudnił) i zasadność utworzenia na niej nowego kierunku kształcenia, jak też przydatność tego kształcenia na przyszłym rynku pracy, istotnie zniechęcając potencjalnych studentów do podejmowania nauki na nim, przed obwinionym faktycznie stanął wybór – albo tolerować taki stan przez bliżej nieokreślony czas, liczony w latach, albo rozwiązać z nim umowę o pracę – czy to wbrew stanowisku związku zawodowego, czy nawet nie czekając na spodziewany sprzeciw. Niezależnie od oceny, czy dokonany przez obwinionego wybór był słuszny, sprawiedliwy, akceptowalny itd., zdaniem Sądu należało uznać, że nie była to decyzja całkowicie nieuzasadniona, subiektywna, złośliwa, oderwana od realiów wykonywania umowy o pracę, oczywiście nieakceptowalna dla obiektywnego, postronnego obserwatora. Dlatego też za pochoptne i nietrafne należało uznać stanowisko Sądu I instancji, że ponieważ obwiniony nie poczekał na stanowisko organizacji związkowej (którego kierunek rzeczywiście można było przewidywać) i świadomie pominął obligatoryjne procedury, to naruszenie przez niego przepisów z pewnością miało charakter rażący.

W związku z zasadnością zarzutu 2 apelacji, bezprzedmiotowym było rozpoznawanie zarzutu 1, zwłaszcza gdy był on w zamierzeniu zbieżny z kierunkiem zarzutu uwzględnionego, zaś okoliczności, które miałyby być wykazane za pomocą odrzuconych dowodów, znajdowały już dostateczne potwierdzenie w dowodach już zgromadzonych.

Dekompletacja znamion wykroczenia, penalizowanego w art. 281 § 1 kp, przy braku wypełnienia znamion jakiegokolwiek innego czynu zabronionego, skutkować musiała zmianą zaskarżonego wyroku w postulowanym w apelacji kierunku, tj. poprzez uniewinnienie obwinionego od stawianego mu zarzutu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw jak w wyroku, w tym o kosztach postępowania na podstawie art. 616 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk i art. 634 kpk w zw. z art. 119 § 2 pkt 2 kpw i art. 121 § 1 kpw w zw. z § 11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) (zwrot wydatków na obrońcę z wyboru – w II instancji) i w zw. z art. § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków

postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U.2017.2467).